

Po nieudanej połowie sezonu w Frosinone, Daniele Verde zmienił zimą klub na Pescarę. Młody napastnik strzelił w ostatniej serii spotkań swojego pierwszego profesjonalnego gola w karierze. W wywiadzie dla *tuttomercatoweb.com* mówił m.in. o swoim wyborze i osobistych celach.

Co cię skłoniło do wybrania zespołu z Abruzji?

- Do przybycia tutaj skłoniło mnie oglądanie jak rozwijają się tutaj gracze, a w szczególności jak czują się w tym mieście.

W zeszłym sezonie dużo o tobie mówiono po debiucie w Serie A z Romą. W Frosinone oczekiwania były wysokie, co nie zadziało?

- Również ja spodziewałem się zupełnie czegoś innego w Frosinone, ale niestety, ze względu na moją charakterystykę, nie mogłem mieć wielkiego wpływu na grę w ustawieniu 4-4-2 w zespole beniaminka, który zaczynał bardziej od defensywy, aby potem atakować. Nie ukrywam jednak, że to było piękne doświadczenie.

Od ciebie i Caprariego, przez Verrce i Crescenziego, w Pescarze spotkałeś wielki kawała "szkółki Romy". Spotkałeś rodzinną atmosferę w szatni?

- Byłem z tymi chłopakami przez wiele lat w Triggarii, stąd wiedziałem już kogo spotkam. Atmosfera była od początku rodzina dzięki wszystkim kolegom, gdyż od razu przyjęli mnie jak jednego z nich.

Jakie są twoje osobiste cele od teraz do końca sezonu?

- Moim celem jest start od zera, zapomnienie wszystkiego i postaranie się o jak najszybsze dojście do Serie A, być może z Pescarą.

Gracz, którym się inspirujesz?

- Nie należę do graczy, którzy się kimś inspirują, ale obserwuję Neymara, ze względu na jego fantazję, być może to on będzie moim idolem.

Pescara jest obecnie trzecia z ośmioma punktami przewagi nad czwartą Novarą. Może celować w bezpośredni awans do Serie A?

- Sytuacja w tabeli może zmienić się w ciągu chwili, zostało wiele meczów. Nie patrzymy na czwarty zespół, celujemy w pierwsze miejsce, zrobimy wszystko, aby dostać się na szczyt.

Jakie wrażenie zrobił na tobie Massimo Oddo?

- Jest młodym trenerem i być może również dzięki temu jesteśmy świetną grupą: poza tym, że jest świetną osobą samą w sobie, jest też bardzo dobrym trenerem.

Autor: abruzzo